



---

# JOHN FENN

---

JAK PAN POKAZUJE WIZJE INDYWIDUALNEJ PRZYSZŁOŚCI



11 MARCA 2019

PIOTR ZAREMBA

[PoznajPana.pl](http://PoznajPana.pl)

## Spis treści

---

CO ROBIĆ, GDY JESTEŚ ZMĘCZONY, WYPALONY, WSZYSTKO JEST RUTYNĄ 1 .....	2
CO ROBIĆ, GDY JESTEŚ ZMĘCZONY, WYPALONY, WSZYSTKO JEST RUTYNĄ 2 .....	5
CO ROBIĆ, GDY JESTEŚ ZMĘCZONY, WYPALONY, WSZYSTKO JEST RUTYNĄ 3 .....	9

# CO ROBIĆ, GDY JESTEŚ ZMĘCZONY, WYPALONY, WSZYSTKO JEST RUTYNĄ 1

---

John Fenn

Tłum.: Tomasz S.

W czasie, gdy piszę ten tekst, czas świątecznych przygotowań trwa w pełni. Poza normalną rutyną życia to czas dodatkowych potrzeb, w tym pieniędzy potrzebnych na prezenty i podróże, wydarzenia związane z pracą i rodziną, jedzenie do przygotowania i wiele innych rzeczy.

Wiele osób czuje się tak, jak dobrze opisuje slogan, który widziałem na koszulce: „Tą resztkę energii, która jeszcze mi została, zamierzam spożytkować na oddychanie, i może jeszcze na mruganie oczyma. Na nic więcej nie mam siły”. Albo taki tekst „Nie jestem rannym ptakiem ani nocnym markiem (sową). Jestem permanentnie wyczerpanym gołębiem.”

## Jestem wyczerpany!

W II Liście do Koryntian 1: 8 Paweł powiedział, że on i jego towarzysze podróży mieli taki czas, w którym „byli ponad miarę i ponad siły ... obciążeni” – tak jak oliwki wsadzone do tłoczni, uciskane tak, że aż wycieka z nich olej.

Myślę, że wszyscy możemy się czasem z tym utożsamić – nasze życie zostaje z nas wyciśnięte. Ale co możemy zrobić, aby ponownie napełnić się, naładować i odzyskać entuzjazm? Czy to tylko kwestia poczekania, aż ten czas po prostu przeminie i będziemy mogli ponownie naładować baterie?

Paweł powiedział Efezjanom zaskakujące porównanie: „I nie upijajcie się (nasycajcie się) winem, które powoduje rozwiązłość, ale bądźcie pełni (całkowicie wypełnieni) Ducha” (5:18)

Nie używa tych samych słów, gdy przeciwstawia sobie te dwie rzeczy. Słowo „upijać się” oznacza nasycać się. Słowo „napełniony” w wyrażeniu „napełniony Duchem” oznacza bycie całkowicie pełnym i skończonym. Jak być całkowicie pełnym Duchem Świętym. Jak to zrobić? Paweł wyjaśnia to w następnym wersecie mówiąc:

„rozmawiając z sobą przez psalmy i hymny, i pieśni duchowne, śpiewając i grając w sercu swoim Panu”.

Psalm w czasach Pawła był śpiewanym wierszem (tekstem), któremu towarzyszyły instrumenty strunowe. Hymn był śpiewany bez instrumentu (a cappella), a duchowa pieśń jest tym, co śpiewamy Panu z naszego serca.

W wyrażeniu "grając w sercu swoim Panu", słowo „grać” to „psallontes”, którego pierwszy człon tworzy słowo „psalm”. Dlatego Paweł dosłownie mówi: „uderzajcie w struny waszego serca śpiewając z niego dla Niego”. W taki właśnie sposób można być napełnionym Duchem. To napełnienie pomaga nam w czasie stresu świątecznej gorączki.

Pamiętaj też, że słowo „cześć” użyte w Ew. Jana 4: 23, gdzie Jezus mówi iż Ojciec szuka ludzi którzy oddawaliby Mu cześć w duchu (z serca) i w prawdzie (bez ukrytych powodów i niewłaściwych motywacji) to „proskuneo” dosłownie oznaczającą „całowanie kogoś”. Ojciec szuka „pocałunków”, pocałunków przymierza, wypływających z naszego ducha, które wypływają wyłącznie a naszej miłości do Niego, bez żadnych ukrytych innych motywacji.

Pieśni duchowe mogą być śpiewanymi prorocत्वami, inspirowanymi przez Boga. Często widzimy je na spotkaniach kościoła domowego. Może to też być po prostu Ty i Pan, gdy wylewasz przed Nim swą miłość i wdzięczność do Niego, gdy używasz własnych słów a nie słów jakiejś piosenki. To melodia zagrana Mu na strunach twojego serca.

## Pytanie na dziś brzmi:

Czy rozwinąłeś swoje osobiste uwielbienie? Zapytam w inny sposób: jeśli kościół, do którego uczęszczasz nagle nie ma zespołu uwielbienia i pastor nagle prosi zgromadzonych aby powstali i uwielbili Boga – czy natychmiast byś wstał, podniósł swe ręce i zaczął uwielbiać, nie patrząc na inne rzeczy zacząłbyś wylewać swoje serce w miłości do Pana?

Czy możesz uderzyć w struny swojego serca, aby Go wielbić? Jeśli odpowiedź brzmi „nie”, wypracuj w sobie zwyczaj zwracania się do Ojca własnymi słowami mówiąc jak się czujesz, jak wdzięczny jesteś, że Go znasz, jak to, jak gdybyś nie narodził się na nowo, to byłbyś najbardziej nędznym człowiekiem, może byś nie żył już lub był w więzieniu – znajdź własne słowa i wyraz to wszystko przez słowa i pieśń.

Moja przyjaciółka, która wraz z mężem prowadziła kościół domowy, skarżyła się kiedyś Panu, mówiąc: „Brakuje mi uwielbienia w którym brałam udział w tradycyjnym kościele”. Szokując ją, Bóg natychmiast odpowiedział: „Nie tęsknisz za uwielbieniem. Tęsknisz po prostu za muzyką, ponieważ uwielbienie wypływa z twojego serca, prosto z twego intymnego czasu ze Mną”.

Wielu chrześcijan nigdy nie rozwinęło swojego osobistego uwielbienia a Jezus powiedział, że Ojciec szuka tych, którzy będą oddawać Mu cześć w duchu (czystości serca) i w prawdzie ( bez żadnych ukrytych dodatkowych motywów).

W rzeczywistości, w czasie normalnych zajęć życiowych możesz mieć czas uwielbienia.

## Wdzięczność i społeczność

Jedną z rzeczy, które robiłem od moich nastoletnich lat było włączenie Ojca we wszystko, co robię, poprzez ciągłą z Nim rozmowę. Nawet jeśli mam jakiś bardzo pracowity dzień, gdzie jestem zajęty przez wiele godzin i w końcu znajduję czas, to zwracam się do Niego kontynuując myśl, którą mówiłem do Niego, zanim zająłem się pracą. Zaczynam rozmowę tam, gdzie ją przedtem skończyłem. W ten sposób odkryłem, że robię to co robię a nie robię rzeczy, których nie robię, jeśli to ma jakiś sens dla Was. Gdy tylko otwieram rano oczy, zaczynam od podziękowania Mu za piękny poranek ... i potem już leci..

Często, gdy usłyszę czyjąś opinię na jakiś temat pytam: 'Ojczy, co o tym myślisz'? Jeśli sprawa dotyczy ciała Chrystusa, zwracam się z pytaniem: 'co o tym myślisz Panie'? Zawsze pytam Ojca o jego zdanie, po czym przenoszę swoją uwagę na mego duchowego człowieka, aby zobaczyć, czy np. odczuwam jakieś zasmucenie, czy też odbiór jest neutralny (bez opinii, bez komentarza), a czasem nawet słyszę Jego słowa bezpośrednio.

Szukam 'Bożych zdarzeń', zbiegów okoliczności, które wiem, że są od Niego, znaku, wskazówki, że On tam jest i patrzy na moje kroki. Z tego wszystkiego zawsze wypływa me uwielbienie, dziękczynienie i wdzięczność. Dziękuję Mu, gdy nawet nic szczególnego się nie dzieje. Zawsze znajduję coś, cokolwiek, za co mogę być Mu wdzięczny.

Kiedy odwracamy naszą uwagę od siebie i wszystkiego co dzieje się w życiu i przenosimy swą uwagę na Niego, nawet gdy są to tylko krótkie chwile, gdy mówimy Mu 'dziękuję Ci Ojczy', to chwile te sprawiają, że On napętnia wtedy naszego ducha odpocznieniem i energią, które dają nam siłę w życiu.

Następnym razem, jak w nadprzyrodzony sposób odzyskać fizyczną siłę...

John Fenn

# CO ROBIĆ, GDY JESTEŚ ZMĘCZONY, WYPALONY, WSZYSTKO JEST RUTYNĄ 2

---

John Fenn

Tłum.: Tomasz S.

Ostatnim razem dzieliłem się na temat sposobów na odzyskanie duchowej siły i energii, mówiąc na temat osobistego uwielbienia.

Dziś kolejna rzecz – nadprzyrodzone odświeżenie. Byłem raz w 1986r na wyprawie misyjnej w Meksyku. Zatrzymałem się tam u znajomych misjonarzy. Po pierwszej kolacji nasz gospodarz wręczył mi listę nazwisk 22 osób, które zadeklarowały się przeprowadzić do Meksyku, aby z nimi pracować. Poprosił mnie, abym spytał Ojca, którzy z nich powinni przyjechać, aby z nim pracować i może jeszcze coś dodatkowego, co usłyszę od Niego w tej kwestii.

Odpowiedziałem: „Ty znasz tych ludzi, nie ja. To ty powinieneś pytać Ojca, kto ma przyjechać”. Odpowiedział na to „Jestem zbyt zajęty, aby się modlić, jestem zbyt zajęty pracą w służbie, aby poświęcić jeszcze czas na modlitwę o to. Proszę, zrób to dla mnie.”

## Takie jest właśnie życie

Nie ma znaczenia, czy jesteś misjonarzem za granicą, czy też przebywasz w domu, starając się normalnie żyć. Wszyscy czasem czujemy się jak ten mój przyjaciel misjonarz – zbyt zajęci różnymi rzeczami, aby jeszcze znaleźć czas na modlitwę. W rzeczywistości tak to wygląda w życiu większości ludzi. Istnieje jednak na to rozwiązanie.

W 1 List do Koryntian 14: 18-25 Paweł naucza właściwego używania osobistego języka modlitwy w porównaniu z językiem, który potrzebuje wykładu. Paweł powiedział, że jeśli masz słowo, które potrzebuje wykładu to, jeśli masz taką możliwość, wypowiedz je dając możliwość innej osobie wyłożyć to słowo. Możesz jednak też być cicho i mówić tylko do siebie (w.27-28)

W tym fragmencie Paweł cytuje z Izajasza 28:11 odnosząc się do mówienia językami: „przez jękających się i mówiących obcym językiem przemówi do tego ludu”

Nadprzyrodzone odpocznienie i odświeżenie w chwili, gdy nie możesz sobie pozwolić na odpoczynek.

Pełne proroctwo Izajasza na temat języków mówi: „Zaiste, przez jękających się i mówiących obcym językiem przemówi do tego ludu ten, który im rzekł: To jest odpoczynek, dajcie odpoczynek zmęczonemu, i to jest wytchnienie! Lecz nie chcieli słuhać.. (mówiąc o niewierze Izraela w Jezusa).

Zgodnie z Pawłem jak i prorocstwem Izajasza, języki są dla nas odświeżeniem i odpocznieniem. Możemy też powiedzieć, że otrzymanie Ducha Świętego JEST duchowym odpocznieniem, którego wszyscy szukają. Lecz wymiarze osobistym jest to też klucz do naszego własnego odpocznienia i odświeżenia.

Pewnego dnia byłem w podróży. Byłem bardzo zmęczony, szukałem odpoczynku i odświeżenia gdy ten fragment wypłynął z mojego ducha. Położyłem się na łóżku i zacząłem modlić się cicho językami. Mój umysł szybko przestał się błąkać i skupił się na tym, co wychodziło z mojego ducha. Szybko minęło 10 minut. Poczułem się naładowany od środka. Kilka razy tego potem próbowałem. Jak dla mnie około 10-15 minut takiej modlitwy odpowiada 2-godzinnej drzemce.

Sam tego spróbuj. Oczywiście każdy człowiek jest inny, ale dla mnie działa to bardzo dobrze w chwilach gdy nie mam czasu na odpoczynek.

## Nadprzyrodzone odpocznienie i odświeżenie w życiu codziennym

Przede wszystkim musimy zmienić nasze myślenie z myślenia tradycyjnego kościoła na myślenie zgodne z kulturą Nowego Testamentu.

Kultura chrześcijańska zachęca do planowania osobistego czasu modlitwy tuż przed rozpoczęciem dnia lub na jego zakończenie. Wygląda to tak, jakbyśmy mieli planować wyjście do dentysty. Chrześcijańskie księgarnie wypełnione są 'modlitwami na każdy dzień' które mówią, że musisz mieć dla Boga specjalny czas i popierają to to odpowiednim Psalmem.

Oczywiście chrześcijański 'marketing' różni się tu w zależności od produktu. Coś w stylu: „Lecz ja, Panie, do ciebie wołam, A rankiem wita cię modlitwa moja”, z Psalmu 88:14 działa bardzo dobrze jeśli chcesz sprawić w kimś poczucie winy aby zaczął się modlić o poranku. Dla osób zbyt zajętych rano a które mają problemy z zaśnięciem hasłem jest Psalm 119 „O północy wstaję, aby ci dziękować za sprawiedliwe sądy twoje” .

A żeby poczuć się najbardziej winnym sugerują Psalm 55:17 „Wieczorem, rano i w południe narzekać będę i jęczeć, I wysłucha głosu mojego”

## Bardzo szybko nauczyłem się, że brakuje mi dyscypliny...

... aby wyznaczyć Mu czas, gdy będę się z Nim spotykał. Mój harmonogram, rodzina, różne sezony życia skutecznie przeszkadzały mi mówić „każdego ranka od 4:45 do 5:00 będę się modlił i studiował Pismo”. Już wtedy nie pozwalałem jednak sobie czuć się potępionym z powodu tego, że nie robiłem wystarczająco dużo w tej sprawie.

„Hmmm Panie... popatrzmy. Mam prezentację w pracy, więc nie mogę z Tobą porozmawiać dziś rano, ale mogę zaplanować mój lunch wcześniej, więc może wtedy się spotkajmy. Jeśli to nie zadziała spotkajmy się wieczorem, ale...hmmm.... dzisiaj leci w TV „Survivor” a nie chcę tego przegapić. Więc jeśli nie uda nam się spotkać w czasie lunchu, to może spotkajmy się powiedzmy między 22:00 a 22:15 – tuż po tym, jak obejrzę ten odcinek.”

Oczywiście nie neguję tego, że potrzebujemy spędzać czas z Panem. Po prostu odrzucam całą kulturę potępienia, która czyni mnie obywatelem Królestwa drugiej kategorii, jeśli nie wstaję o 5 rano, aby modlić się trzymając w rękach ‘modlitwę na każdy dzień’

## Prawdą Nowego Testamentu jest to, że Chrystus jest w nas...

więc zabieramy Go ze sobą, gdziekolwiek idziemy i cokolwiek robimy. Oznacza to, że modlitwę i społeczność z Nim możesz mieć bez ustanku. Oznacza to także, że odczujesz w swoim duchu, kiedy masz odłożyć na bok swoje codzienne sprawy aby spędzić z Nim czas. Obie te rzeczy współdziałają w równowadze.

Ta wspólnota i społeczność z Nim to modlitwa. Nie wstajecie rano i nie „wchodzicie” w społeczność z Panem... Jeśli tylko oddychacie, macie z Nim społeczność – w tym sensie, że On przebywa w nas 24/7. Wszystko, co musimy zrobić, to skupić na Nim uwagę, zacząć kierować ku Niemu swoje myśli. A potem możemy pozostawać cicho słuchając odpowiedzi, które przychodzą w formie pokoju, utwierdzeniu czy też w jakichś słowach.

Chrystus jest w nas, jesteśmy powołani do społeczności z Nim. (I Koryntian 1: 9). Po prostu zwracaj się do Niego przez cały dzień! On nie jest „gdzieś tam”. On jest w tobie! Musisz tylko zwrócić uwagę na Chrystusa w tobie ... Odkryłem, że gdy modłę się językami, gdy spoglądam w głąb mojego ducha, zaczynam odczuwać to odpocznienie, pokój, to ciepło Jego obecności we mnie.

Narzuciłem sobie dyscyplinę w tym, że gdy nie pracuję czy zajmuję się innymi rzeczami, gdy np. jadę samochodem, to modłę się w duchu. To chwila odpoczynku pomiędzy różnymi aktywnościami. Szukam tego odpocznienia. Dbam o to, aby wejść w nie kiedy tylko to jest możliwe, wypowiadając w duchu nawet tylko parę zdań.

Kiedy chodzę po sklepie, gdy siedzę przy komputerze nie zajmując się niczym szczególnym to modłę cicho w duchu. Wypowiadam czasem tylko zdanie czy dwa. Ale powracam do tego przez cały dzień. Tutaj jedno czy dwa zdania, a to tam jedno czy dwa zdania. Zawsze „utrzymując silnik w ruchu” staram się gdy mogę kierować moje myśli ku Niemu, ponieważ to jest odpoczynek, odświeżenie płynące z ducha do mej duszy i ciała.



## Co się stało z prośbą misjonarza?

Wziąłem listę, poszedłem do mojego pokoju i powiedziałem Ojcu: „Ojcze, wiesz, że nie chcę tego robić, ale jestem tutaj pod jego dachem, usługując pod jego autorytetem. Wiesz, że nigdy bym o to nie prosił, ale czy mógłbyś pomóc w tej sprawie i powiedział mi coś na temat każdej z tych 22 osób aby mój gospodarz mógł być spokojny?” I On to zrobił, co zapisałem i przedstawiłem misjonarzowi, który przejrzał moje notatki, skinął głową, zadał kilka dodatkowych pytań i powiedział: „Wszystko w miarę zgadza się z tym co miałem w swoim wnętrzu. Dzięki.” I to było na tyle.

John Fenn

# CO ROBIĆ, GDY JESTEŚ ZMĘCZONY, WYPALONY, WSZYSTKO JEST RUTYNĄ 3

---

John Fenn

Tłum.: Tomasz S.

Czasami dochodzimy do momentu, w którym jeden dzień odpoczynku nie wystarcza, aby się zregenerować. Poświęcenie czasu na uwielbienie nie wystarcza. Modlitwa w duchu nie wystarcza. Czujemy się jak T-shirt, który widziałem „To piękny dzień, żebyś dał mi święty spokój”. ☺

Choć potrzebujemy zmiany scenerii, czegoś co odciągnie naszą uwagę przez tydzień lub dwa – to mimo tego czasem czujemy się winni z tego powodu. Czy powinniśmy wydać na to pieniądze? Czy w ogóle mamy pieniądze na taką przerwę? A co z całą pracą, którą musimy wykonać?

Izrael miał 3 „wakacje” wbudowane w ich roczny kalendarz – kalendarz, który dał im Bóg. Co to nam pokazuje, że Bóg nakazał rocznie co najmniej 3 wakacje, z których każde trwały co najmniej tydzień (czas podróży w jedną i drugą stronę)?

## Izraelskie „wakacje”

Księga Powtórzonego Prawa 16:16 nakazywała, że 3 razy w roku dorośli mężczyźni musieli udać się do świątyni i oczywiście było to wydarzenie rodzinne. Te 3 nakazane „wakacje” to Święto Paschy, Zielonych Świąt i Święto Namiotów.

W Ewangelii Łukasza 2:40-52 widzimy 12-letniego Jezusa w świątyni rozmawiającego w czasie Paschy z przywódcami religijnymi. Werset 41 mówi: „A rodzice jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy... I tak było każdego roku. Każdego! Czas dla rodziny!

Tydzień paschalny obejmował Święto Przaśników, a niedziela po sobotnim szabacie tego tygodnia była Świętem Pierwocin. W naszym kalendarzu przypada to na Marzec-Kwiecień. W roku 2019 jest to dokładnie 19-27 kwietnia.

Zaledwie 50 dni po Święcie Pierwocin nadchodził dzień Zielonych Świąt – drugie wymagane wakacje. W 2019 roku niedziela Zesłania Ducha Świętego przypada 9 czerwca. Około 4 miesiące później było Święto Namiotów, które w 2019 roku przypada 13-19 października. Większość Izraelitów przybywała przed Świętem Namiotów na Jom Kippur, który wypadało tydzień wcześniej (9 października 2019), co oznacza, że „wakacje” w tym przypadku trwały co najmniej 2 tygodnie.

Wszędzie, dokąd zmierzali, musieli iść pieszo. W czasie tych podróży do miasta nie mieli codziennych religijnych obowiązków. Ich obowiązkiem było tylko złożenie ofiary w świątyni w czasie święta, a przez resztę tygodnia mogli robić, co tylko chcieli. Tak więc każdy taki tydzień był prawdziwymi rodzinnymi wakacjami dla całego narodu.

W ich czasach nie było telefonów komórkowych, więc kiedy udawali się w podróż, naprawdę odłączali się od swojego codziennego życia. Bóg nakazywał im opuszczeniu domu i pracy na trzy tygodniowe przerwy (plus czas podróży), więc musi to być zdrowe dla nas ludzi, byśmy mogli ładować swoje baterie w ten sposób.

Czy możemy wziąć jakieś wskazówki z Bożego nakazu dotyczącego tych „wakacji”? Czy jest to dla nas pomocne już jakieś 3400 lat po nadaniu tego nakazu? Ich podróże były nisko-budżetowe. Pakowali się, opuszczali dom, szli lub jechali do miasta, biwakowali tam lub zostawali w gospodzie, byli z rodziną lub przyjaciółmi. Zabierali ze sobą pieniądze, zboże lub inwentarz żywy na ofiarę oraz pieniądze na własne wydatki. Prawdopodobnie lubili te podróże do „wielkiego miasta” na zakupy, spotkania z przyjaciółmi i dalszą rodziną. Brzmi to bardzo podobnie do tego, co robimy w naszych czasach.

To był Boży pomysł, ponieważ wiedział, że pozostawieni sami sobie pracowalibyśmy do wyczerpania albo nawet jeszcze czegoś gorszego.

## Cel tych przerw

Kiedy zdajemy sobie sprawę, że były to wydarzenia dla całych rodzin, dla wspólnot to oczywiste wydaje się, że Pan miał w tym jakiś większy zamysł. Pomyślcie – kiedy Jezus miał 12 lat, jego rodzina opuściła miasto wracając do Nazaretu. Ludzi było tak wiele, że nawet nie wiedzieli gdzie jest ich syn! Najwyraźniej było to dość bezpieczne wydarzenie, że na początku nawet nie zwracali na to uwagi sądząc, że jest z innymi rodzinami.

W jaki sposób możemy skopiować to, co Bóg wbudował w roczny kalendarz Izraela? Dla mnie osobiście to odłączenie się od elektroniki i podłączenie się do społeczności i mojej rodziny. To nie oznacza wyłącznie bycie gdzieś fizycznie. Mam na myśli sytuacje, gdy nie ma cię gdzieś fizycznie, ale może korespondujesz z kimś przez FB lub SMS-ujesz do domu. Oznacza to brak pracy, brak mediów społecznościowych poza tymi, które są niezbędne do kontaktu z bliskimi. Mówię tu o czasie z rodziną jak i o spotykaniu się z innymi ludźmi.

Spójrzcie na czas Bożych „wakacji”: kwiecień, czerwiec, październik. Na półkuli północnej jest to wiosna, późna wiosna / wczesne lato i jesień. Po Świącie Namiotów do następnej przerwy było około sześć miesięcy. Bóg nie wymagał podróży w czasie trudniejszych, zimowych miesięcy. Tak troskliwy jest nasz Ojciec! Taki łaskawy.

## Jak wygląda twoje życie?

Po tym, jak odnowimy nasze umysły i przyjmimy, że to Bóg wymyślił wakacje i chciałby, abyśmy trzymali się danego nam przykładu, czujemy się komfortowo usprawiedliwiając potrzebę wolnego czasu. Potem

przychodzi ustalanie budżetu i planowanie. Wszystko pozostaje w równowadze – czas na uwielbienie, czas na modlitwę w duchu, cały dzień wolny każdego tygodnia, wyjechanie poza znajome otoczenie, pozostawienie za sobą wszystkich problemów. Równowaga ... znajdź w sobie ten spokój, a On pokieruje tobą, pomoże ustawić twój czas, byś mógł napełnić baterie swego ducha, duszy i ciała.

John Fenn